

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, 4w. Stanisława 4

Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz millm. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 288

Katowice, sobota 10-go i niedziele 11-go grudnia 1932 r.

Rok 31

Porzucmy oszczędność „pończoszkową”!

Powrót zaufania — koniec tezauryzacji. Problem tezauryzacji, a właściwie walki z tezauryzacją, zaprzęta obecnie umysły działaczy gospodarczych całego świata. Przechowywanie kapitałów „w pończosze” jest bowiem plagą nie jakichś poszczególnych krajów, lecz — można twierdzić — całej ludzkości. Plaga ta istnieje w małych rozmiarach zawsze. Jednak w okresie kryzysu, zwłaszcza zaś w późniejszych jego stadiach, przybiera ona niebywale rozmiary i przynosi olbrzymie szkody gospodarstwu poszczególnych krajów oraz gospodarstwu światowemu.

Bezużyteczne przechowywanie kapitałów w czasie kryzysu opiera się na braku zaufania, podczas gdy w swej formie normalnej zależne jest raczej od nieświadomości.

Tezauryzacja kryzysowa jest więc wytworem, osiągającym nadmierny rozwój nie w pierwszym okresie depresji, lecz raczej w jej końcowym stadium. Mamy wówczas do czynienia z pozornie paradoksalnym zjawiskiem, że — po przejściu szeregu uzdrowieńczych procesów — gospodarstwo nie wchodzi w fazę poprawy, bo... brakuje mu zaufania w to, że może być lepiej.

Kryzys zaufania, przez który świat obecnie przechodzi, jest jedną z najważniejszych przeszkód do powrotu do optymizmu. Kryzys ten sprawi, że wszelkie użytkowanie kapitałów, dawniej uważane za dające pierwszorzędne gwarancje pewności, obecnie jest starannie omijane. Tak jest powszechnie, w skali krajowej czy międzynarodowej. Ów brak zaufania, opierający się na całym szeregu przykładów, doświadczeń i przeżyć, w szybkim czasie wyradza się w psychozę, z uzasadnioną ostrożnością nie wspólnego nie mającą.

Rozszerzając nieco pojęcie tezauryzacji, znajdziemy objawy tej psychozy w każdej warstwie, w każdym kraju oraz w stosunkach międzynarodowych. Pewność jest obecnie — w oczach tezauryzujących — rzeczą stokroć ważniejszą niż zysk. Skutki — wszystkim dobrze znane. Tezauryzacja, dość trudno liczbowo uchwytana — wysysa z gołospodarczego obiegu poważne kapitały, które — praktycznie biorąc — przestają istnieć. Tezauryzacja jest sztucznym zbiednianiem ludzkości. Gdyby można było naprawdę obliczyć zawartość tych wszystkich pończoch, szuflad lub safe'ów, wówczas długotrwałość i nasilenie kryzysu stałyby się odrazu więcej zrozumiałymi. We Francji obliczano tezauryzację na kilkadziesiąt miliardów franków, niemniejsza pewno jest ona w Stanach Zjednoczonych, a nawet Polska, nie mająca tak obfitych środków, pozwała sobie na luksus tezauryzowania miljarde.

Nie ulega wątpliwości, że powrót tych funduszy do życia gospodarczego w okresie, gdy wyzbędzie się ono wszystkich przedkryzysowych „grzechów”, a więc obiektywnie będzie gotowe do poprawy — niezmiernie przyspieszy tę poprawę.

Walka z tezauryzacją? Jest to wal-

Zerwanie stosunków z Ameryką i Anglią groziłoby Francji, gdyby nie zapłaciła raty grudniowej.

Paryż. Francuska opinia publiczna zaczyna sobie zdawać sprawę z konieczności zapłaty raty grudniowej. W kołach parlamentarnych uważają, że ponieważ zarówno Wielka Brytania jak i Włochy zapłaciły swoje raty, chodzi więc o to, aby nie dopuścić do izolacji i ewentualnego wyłączenia Francji z układu, jaki ma być zawarty po objęciu funkcji prezydenta przez Roosevelta a dotyczącego ostatecznego uregulowania długów. Wczorajsze porozumienie między rządem stanu Francji i Anglii całkowicie zmieniło również stanowisko stronnictw w Izbie deputowanych. Fakt, że między Londynem a Paryżem istnieje obecnie wspólny front w kwestii spłaty raty grudniowej oraz kategoryczne żądanie rewizji, dotyczące układu o długach uświetnia jedną z głównych zasad francuskiej polityki zagranicznej, polegającej na stałym dążeniu do sojuszu z Wielką Brytanią. Kwestia raty wynikająca dotychczas w oczach parlamentu i opinii publicznej, kwestia czysto pieniężna przybrała więc od wczoraj szerszy charakter. Izba deputowanych stanęła nagle już nie wobec nieporozumienia francusko-amerykańskiego w sprawie zapłaty raty lub niezapłaty raty grudniowej, lecz wobec zagadnienia, zapowiadającego ponowne nawiązanie współpracy między

Paryżem a Londynem. Herriot zaznaczył, że odmówienie zapłaty raty grudniowej naraziłoby Francję na zerwanie jednocześnie stosunków nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, lecz i z Anglią.

Uprzejmie, ale stanowczo żądają Stany Zjednoczone pieniędzy.

Paryż. Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na drugą notę francuską została otrzymana na Quai d'Orsay dzisiejszej nocy. Niezwłocznie przystąpiono do jej odszyfrowania.

Paryż. Na wspólnym posiedzeniu komisji finansowej i komisji spraw zagranicznych Herriot wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przypominał zarzys historii sprawy długów wojennych, oraz przedstawił zupełnie obiektywnie propozycję rozwiązania zagadnienia, jakie było wczoraj rozpatrywane podczas rozmów francuskich i angielskich mężów stanu w związku ze zbliżającym się terminem wypłaty przypadającym na dzień 15 grudnia, oraz co do zwołania gospodarczej konferencji światowej. Herriot w krótkich słowach streścił notę amerykańską, która w sposób uprzejmy omawia argumenty francuskie, nie pozostawiając jednak żadnej nadziei na skrócenie długów. Nota amerykańska stara się ustalić pewną łączność pomię-

dzy rewizją poprzednich układów i pewnymi korzyściami gospodarczymi dla Stanów Zjednoczonych i możliwie prędkim rozwiązaniem zagadnienia rozbrojenia. Odpowiedź amerykańska ani jednym słowem nie wspomina o możliwości odroczenia terminu 15 grudnia.

Minister finansów, który następnie zabrał głos, oświadczył, że wszelkie polowiczne załatwienie sprawy takie, jak zdeponowanie 19 milj. dolarów, jakie Francja jest winna w zbliżającym się terminie wypłacić Stanom Zjednoczonym, lub w Banku Francuskim wydają mu się nierealne i niedające się pogodzić z godnością Francji. Minister dodał, że pozostają dwie alternatywy: zapłacić, albo odmówić zapłaty. W pierwszym wypadku wypłacie mogłyby towarzyszyć zastrzeżenia, lub oświadczenie, że Francja zamierza wszcząć rokowania w celu rewizji układu Mellon-Beranger ze względu na nowe warunki wytworzone przez ustępstwa poczynione Niemcom.

Polska jeszcze próbuje.

Warszawa. Ambasador Rzpłitej w Waszyngtonie Filipowicz doręczył sekretarzowi stanu amerykańskiego w d. 9 grudnia notę, precyzującą stanowisko rządu polskiego w sprawie długu wojennego Polski do Stanów Zjednoczonych oraz płatności przypadającej w dniu 15 b. m. Tekst noty zawiera w szeregu punktach motywy, jakie skłaniają Polskę do żądania odroczenia płatności dłużnej raty grudniowej Stanom Zjednoczonym.

Przeszło 300 tysięcy bezrobotnych w Austrii.

Wiedeń. Według statystyki z końca listopada br. liczba bezrobotnych wynosiła 3,9.707 osób, które pobierały zasiłki.

Śmierć za handel z Japończykami.

Tokio. Chiński związek „Uprawnienia Narodowego” przyjął uchwałę, domagającą się kary śmierci dla wszystkich kupców pozostających w stosunkach z Japończykami, lub sprzedających towary japońskie.

Otwarcie polsko-włoskiej konferencji handlowej.

Rzym. Cała prasa włoska zamieszcza wiadomość o przyjeździe delegacji polskiej z wiceministrem Doleżalem na czele i rozpoczęciu rokowań na temat rewizji traktatu handlowego polsko-włoskiego z r. 1922, w związku z wprowadzeniem nowej polskiej taryfy celnej. Niektóre dzienniki prowincjonalne komentują tę wiadomość, wskazując, że stosunki handlowe włosko-polskie nie osiągnęły dotychczas stopnia rozwoju jaki byłby pożądanym ze względu na dobre stosunki polityczne między obu państwami oraz możliwości gospodarcze o charakterze uzupełniającym wzajemną

produkcję. Dzienniki te wyrażają nadzieję, że rokowania dadzą pożądane rezultaty z korzyścią dla obu stron.

Rzym. W tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych odbyły się wstępne rozmowy pomiędzy członkami delegacji polskiej i włoskiej celem przygotowania pertraktacji, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym. Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister Doleżał. W kołach dziennikarzy zagranicznych w Rzymie zapowiedzie przyjazdu delegacji polskiej i rozpoczęcie pertraktacji handlowych wzbudziła wielkie zainteresowanie.

ka z kryzysem zaufania, oczywiście niezmiernie trudno, zwłaszcza że chodzi tu o zbiorową niejako psychozę, o psychiczną liczną rzesz ludności. Przed rokiem jednak problem ten przedstawiał się jak węzeł gordyjski, gdyż wszelka akcja w tym kierunku była skutecznie hamowana przez wypadki i posunięcia, specjalnie wzmagające nieufność.

Obecne jednak zainteresowanie się tezauryzacją, które obserwujemy zarówno w Stanach Zjednoczonych, we Francji, jak i w Polsce — przychodzi w okresie, gdy walka z brakiem zaufania ma wszelkie szanse powodzenia.

Niejednokrotnie już podkreślał, niedawna obserwowanie zjawisko przełomu w psychice kryzysowej. Przełom ten, ażeby rozwinąć się w szybki powrót zaufania, musi mieć podtrzyma-

nie zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i psychicznej. Gospodarcze warunki poprawy częściowo już istnieją; dalsze — powinny przyjść w dość szybkim czasie. Jeśli chodzi o „psychiczną atmosferę” — to cały szereg krajów, a w tej liczbie i Polska, już ją mają, gdyż przez dotychczasowe zwycięskie opieranie się kryzysowi, wykazały wolę i zdolność do przetrwania depresji. Owo zaufanie do mocnej struktury gospodarczej i społecznej państwa, która nie drgnęła w czasie zmagania się z największą depresją gospodarczą — oto ważny czynnik dla uzdrowienia atmosfery kryzysowej.

Należy poza tem podkreślić jeszcze jeden ważny moment. Tezauryzacja w formie niekupowania miała w wielu wypadkach za źródło ciągły spadek cen. Liczono się z tem, że później kupi się

jeszcze taniej. Otóż teraz wiele cen, w okresie kryzysu absurdalnie obniżonych, już przestało zniżkować. Ostatnio zanotowano zwykłą tendencję. Towary — w najszerszym tego słowa znaczeniu — drożeją; to też obserwujemy na rynkach światowych wzmoczone zakupy paru surowców po „kryzysowych” jeszcze cenach.

Podnoszenie tego momentu — oto jedno z ogniw propagandy na rzecz wydobycia pieniędzy z pończochy. Propaganda ta — ogólnie biorąc — powinna podkreślić korzyści lokaty pieniężnej w okresie, bezpośrednio następującym po osiągnięciu najniższego poziomu kryzysu.

Ostatnie wiadomości ze świata donoszą, że likwidacja tezauryzacji szybko postępuje naprzód.

